

Marceli Olma  <https://orcid.org/0000-0003-4729-2840>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Wydział Humanistyczny, Instytut Filologii Polskiej, Katedra Języka Polskiego  
ul. Podchorążych 2, 30–084 Kraków, e-mail: marceli.olma@up.krakow.pl

## Dawne i współczesne nazwy seplenienia oraz określenia człowieka sepleniącego w języku polskim

Old and Modern Names for the Lisp and the Names of a Man with a Lisp in Polish

**Słowa kluczowe:** sygmatyzm, seplenienie, osoba sepleniąca, dawna polszczyzna, gwara

**Keywords:** sigmatism, lisp, a person with a lisp, old Polish, dialect

### Streszczenie

Artykuł wpisuje się w nurt badań nad pochodzeniem i rozwojem polskiej terminologii stosowanej we współczesnej terapii i praktyce logopedycznej. Zostały w nim przywołane leksemy obcojęzyczne oraz formy rodzime używane w kontekście niewłaściwej realizacji głosek dentalizowanych. W przypadku pierwotnego czasownika *szeplenić* wskazana została jego etymologia, historyczny rozwój oraz wariantowość fonetyczna. Przywołano również poświadczone w tekstach dawnych oraz w gwarach derywaty słowotwórcze wskazujące zarówno na wadliwą wymowę spółgłosek, jak i na osoby, które taka wymowa charakteryzuje. Dopelnienie tych uwag stanowią informacje z zakresu współczesnej antroponimii rejestrującej nazwiska motywowane przez dawne określenia o charakterze przezwiskowym (*Szeptała, Szepielak, Sepielak* i inne).

### Abstract

The article is part of the trend of research on the origin and development of Polish terminology used in contemporary speech therapy and practice. The author mentions foreign language lexemes and native forms used in the context of incorrect production of dentalised consonants. In the case of the original Polish verb *szeplenić*, its etymology, historical development and phonetic variants are indicated. The author also mentions word formation derivatives attested in ancient texts and dialects were also mentioned, pointing both to defective



© by the author, licensee Łódź University – Łódź University Press, Łódź, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Data złożenia: 31.10.2023 r. Data przyjęcia: 14.11.2023 r.

pronunciation of consonants and to people with such pronunciation. These comments are completed by information on contemporary anthroponimy registering surnames motivated by old nicknames (*Szepiola, Szepielak, Sepielak* and others).

W odniesieniu do jednej z najczęściej występujących wad wymowy, polegającej na niewłaściwej realizacji głosek dentalizowanych przynależących do szeregów syczącego, szumiącego i ciszącego, używany bywa od ponad stu lat obcojęzyczny termin *sygmatyzm* (z łac. *sigmatismus*, od grec. *sigma* ‘litera s’), w polszczyźnie potocznej z kolei zdecydowanie lepiej znana jest rodzima nazwa *seplenienie*<sup>1</sup>.

Mianem *sigmatismus* posłużył się po raz pierwszy na gruncie polskim Władysław Ołtuszewski, który w swojej fundamentalnej pracy z 1905 roku (*Szkic nauki o mowie i jej zboczeniach (niemota, bełkotanie, mowa nosowa, jąkanie itd.) oraz higiena mowy*) zamieścił następującą uwagę:

Daleko częstsze są błędy wymawiania drugiego miejsca artykulacji mianowicie syczących: s, z, sz, ż, oraz wybuchowych złożonych: c, dz, cz, dż, ponieważ, jak wiemy, zawierają one składnik s, wadliwe więc wymawianie tej głoski musi dotyczyć i wybuchowych złożonych. O ile zboczenie odnosi się do nieprawidłowego wymawiania syczących lub pomienionych wybuchowych złożonych nosi ono miano *sigmatismus*, przy zamianach zaś innymi dźwiękami – *parasigmatismus* [Ołtuszewski, 1905, s. 317–318].

O ile termin *sygmatyzm*, funkcjonujący niegdyś na gruncie nauk medycznych, jest dziś powszechnie wykorzystywany w praktyce logopedycznej, w której zwykle podlega rozszerzeniu o człony pozwalające na precyzyjne określenie typu objawu (*sygmatyzm właściwy, parasygmatyzm, mogisygmatyzm*) oraz miejsca i sposobu realizacji wadliwego dźwięku (np. *sygmatyzm zębowy/wargowy/podniebienny/gardłowy; sygmatyzm przydechowy/szumiący*)<sup>2</sup>, o tyle nazwą *seplenienie* posługują się z reguły nieprofesjoniści (w tym również rodzice i pedagodzy), dostrzegający u swoich podopiecznych czy uczestników aktu komunikacji werbalnej rozmaite odstępstwa od prawidłowej realizacji różnych dźwięków mowy.

Wada wymowy, do której odsyłają obie przywołane nazwy, zdaje się wszakże znajdować poświadczenia w licznych źródłach historycznych, sięgających nawet epoki

1 Synonimiczny w stosunku do rzeczownika *sigmatismus* latynizm *blaesitas* (od łac. *blaesus* – ‘sepleniący’) w polskiej terminologii logopedycznej nie przyjął się, ma on kontynuację tylko w języku francuskim (*blésément*).

2 Już Ołtuszewski wyróżnił kilka typów sygmatyzmu, posługując się w odniesieniu do nich nazwami łacińskimi: *sigmatismus stridens*, *sigmatismus interdentalis*, *sigmatismus lateralis*, *sigmatismus nasalis* [Ołtuszewski, 1905, s. 317–218].

średniowiecza, z kolei jej identyfikacji w dziejach polszczyzny oraz w gwarach służyły liczne leksemy o interesującym pochodzeniu i zróżnicowanej budowie morfologicznej. To właśnie nim oraz niegdysiejszym nazwom odnoszącym się do człowieka sepleniącego poświęcone zostaną dalsze rozważania.

Już na początku należy zaznaczyć, że bezokolicznik *seplenić* i jego warianty fonetyczne oraz pochodzące od nich derywaty, w tym przede wszystkim rzeczownik *seplenienie*, są formami późnymi, bo notowanymi po raz pierwszy dopiero w *Słowniku języka polskiego* (tzw. *warszawskim*) w lat 1900–1927, który wszystkie tego typu formy z nagłosowym *s-* opatruje kwalifikatorem *gwarowe*. Będzie o nich mowa nieco później.

Z danych słownikowych wynika jednoznacznie, iż nazwy odnoszące się współcześnie do osobliwej wymowy związanej z nieprawidłową realizacją spółgłosek zębowych miały pierwotnie w nagłosie zgłoskę *szep-*, tę samą, która występuje do dziś w leksemach *szeptać*, *szept*, *szeptucha*, *szeptun* czy *szeptunka*. Są to bowiem wyrazy mające wspólny prasłowiański rdzeń pochodzenia dźwiękonaśladowczego \*šb̥p-, poszerzony o dawny przyrostek \*-ət, służący w odległych stuleciach do tworzenia czasowników intensywnych [SEBOR]. Zdaniem etymologów dawni Słowianie oprócz czasownika \*šb̥p̥ətati – ‘mówić po cichu, głosem przyciszonym, szeptać’ znali też czasownik \*šb̥p̥ətati – ‘szeptać, mówić wadliwie, jak dziecko, seplenić’<sup>3</sup>. Oba czasowniki odnosiły się zatem do komunikacji werbalnej, oznaczając mowę niewyraźną, trudną do zidentyfikowania, zwyczajowo kojarzoną z dziećmi.

W *Słowniku staropolskim*, gromadzącym słownictwo wyekscerpowane z tekstów rękopiśmiennych do 1500 roku, można znaleźć dwa wariantywne czasowniki: *szepiotać* (w znac. ‘wadliwie wymawiać, seplenić, *malum pronuntiare, blaesum sonum edere*’ [SStp]) i *szepłunić* (w znac. ‘wymawiać wadliwie, niewyraźnie, jakby pieszczośliwie, *male, obscure pronuntiare, quasi molliter, delicate*’ [Sstp])<sup>4</sup>, udokumentowane cytatami z tekstów o tematyce religijnej:

3 Owo wspólne dziedzictwo prasłowiańskie znajduje poświadczenie we współczesnych językach słowiańskich, które nierzadko zachowały dawne formy czasownikowe, oznaczające tyle, co ‘seplenić’, np. czes. *šeplat/šiplat*, ros. daw. *шепеляти*, błg. dial. *шепелим*. Język rosyjski oprócz grecko-łacińskiej nazwy *сигматизм* zna rzeczownik rodzimy *шепелявость* [SEBOR; LSTD].

4 Wszystkie przywoływane w niniejszym artykule przykłady pochodzące z tekstów staropolskich należy interpretować z bardzo dużą ostrożnością w zakresie rzeczywistej wymowy głosek zapisywanych w ówczesnej grafii jako *sz*. Jak powszechnie wiadomo, konsekwencją przyjęcia chrześcijaństwa w obrządku łacińskim było przyjęcie przez polszczyznę łacińskiego alfabetu, który nie przystawał do dźwięków mowy słowiańskiej. Procesy adaptacyjne trwały kilka stuleci, w najstarszym okresie rozwoju polskiego piśmiennictwa dominowała grafia prosta, w której jeden znak (litera) odpowiadać mógł nawet sześciu różnym dźwiękom, przy czym, co zrozumiałe, największą trudność w zapisie stanowiły swoiste dźwięki języka polskiego (spółgłoski szumiące, ciszące, samogłoski nosowe). Typowe dla grafii złożonej dwuznaki, które były używane w XV i XVI wieku, miały niestabilizowaną wartość referencjalną, nie sposób zatem jednoznacznie wnioskować, jaką wymowę oddaje chociażby zamieszczony w *Rozmyślaniach przemyskich* zapis *szepycza*.

Y<e>sczye dwv lyat ny myal (sc. Jesus), poczał movycz spelna slova vymavyayącz a nycznye zayakayącz, yako ynsche dzyeczy pyrvey **szepycza**, yedno pol slova vymavyaya [*Rozmyślania przemyskie*, poł. XV w., cytat za SStp]

Bo obyczay yest dzyeczynny, yze wąpty<ą>cz yezykiem **szepłunya**, alyes navykna yezykiem slova movycz [*Rozmyślania przemyskie*, poł. XV w., cytat za SStp]

Przywołane opracowanie poświadcza również istnienie w staropolszczyźnie odczasownikowego przymiotnika utworzonego za pomocą formantu *-liwy*<sup>5</sup> (*szepietliwy* w znac. ‘wadliwie wymawiający, sepleniący, *blaesus*’ [SStp])<sup>6</sup>:

Iązyk yego (sc. Jesusa) wymowny a vyelebne movy, nye rychly, nye klokyetlywy, nye **szepetlywy** any momotlyvy [*Rozmyślania przemyskie*, poł. XV w., cytat za SStp]

Wymienione leksemy można dostrzec również w tekstach pochodzących z kolejnych stuleci, np. szesnastowieczny kronikarz Marcin Bielski tak charakteryzuje wymowę ostatniego z władców piastowskich:

Kazimierz Wielki **szepłunił** trochę. [M. Bielski, *Kronika polska*, Kraków 1594, cytat za SL]

Z kolei słownikarz Michał Abraham Trotz w swoim leksykonie z połowy XVIII stulecia zamieścił informację dotyczącą regionalnego zróżnicowania ówczesnej polszczyzny<sup>7</sup>:

5 Krystyna Kleszczowa, charakteryzując derywaty przymiotnikowe funkcjonujące w staropolszczyźnie, konstatuje, że formacje z przyrostkiem *-liwy* mogły być tworzone zarówno od podstaw czasownikowych, jak i od rzeczowników abstrakcyjnych. W sytuacji kiedy przymiotniki z sufiksem *-liwy* pełniły składniową funkcję przydawki lub orzecznika rzeczownika osobowego, miały wówczas charakter skłonnościowy (np. *cierpliwy człowiek*, *Ale iżeś ty dobrotliwy*, *zmiłuj się nad nami*). W połączeniach z rzeczownikami abstrakcyjnymi (najczęściej z semantycznymi nazwami czynności, np. *przewrotliwa rada*, *zdradliwa niewiara*) trudno mówić o skłonnościowym charakterze przymiotników, dlatego wypada w ślad za badaczką przyjąć, że formant ma tu znaczenie strukturalne. Bliskie powyższym są połączenia z rzeczownikami konkretnymi użytymi w sposób metaforyczny [Kleszczowa, 2003, s. 69–72], np. *język szepietliwy*. W rozpatrywanym okresie obok form z *-liw(y)* pojawiały się też równoległe formy imiesłowowe na *-ąc(y)*. Oba formanty używane bywały zatem w tej samej funkcji. Stan taki poświadcza zawartość słownika Jana Muremelisza z 1526 roku [SMur], w którym znajduje się notacja: *szepłaci*, „blefus, eyn lyfpeler”, oraz opracowanie Franciszka Mymera z 1528 roku [SMyr], gdzie w dziale *O postawach ciał człowieczich*, zawierającym wykaz słownictwa charakteryzującego człowieka, także mamy „Blefus. Lifpeler. Szepłiacy”, ale już w redakcjach późniejszych: „blefus – Lifpeler – Szepietliwy”/„blefus – Lyfpeler – Ńepietliwy”.

6 Formę *szepietlawy* notuje również na początku XIX wieku SL.

7 Niewątpliwie występujące w nagłosie prymarne [š] stabilizowało obecne w gwarach mazurzenie – jedna z głównych cech fonetycznych gwar mazurskich: [š] > [s], [ž] > [z], [č] > [c], [ž] > [z].

Mazurówie jednego z Polakami języka, jeno nieco **szepluniąc**, używają. [cytat za SL]

Leksykony z XIX i początku XX wieku notują ponadto czasowniki *szeplenić*, *szeplęć* (ten ostatni z kwalifikatorem *dawny*), definiując je jako ‘wymawiać przez język, miękko, jakby pieszczotliwie, niewyraźnie, mazurzyć’ [Swar] oraz ‘wymawiać sz jak s, mówiąc niewyraźnie’ [SWil]<sup>8</sup>. Oprócz nich znaleźć można w SWar oraz w SGP oparte na tym samym źródłosłowie liczne formy oznaczone jako gwarowe: *szeplielić*, *szeplać*, *szeplolić*, *seplielić*, *seplielić*, *seplunić*, *seplolić*, *seplenić*. Jerzy Bartmiński [1965, s. 71] notuje formę *szeptlawić*, Anna Kowalska [1989, s. 35] podaje ponadto *seplonić*, *sepetlić*, a SGGŻ – *sepetleć*, *syplać*<sup>9</sup>.

W ostatnim z przywoływanych słowników odnotowany został również zwrot *godać sepetlawo* w znaczeniu ‘seplenić’:

Lun był **syplaty** – godoł **sepetlawo**, taki **sepetlok** [SGGŻ].

Od wszystkich wymienionych czasowników były tworzone w dziejach polszczyzny deverbativa, np.: *szeplenie*, *szeplenienie*, *szeplunie*, *szeplunienie* [STR; SL; SWar; PSL Gied], i gwarowe: *sepolenie*, *sepielenie*, *seplenie*, *seplunienie*, *seplenienie*, *szeplenie*, *szeplenie*, *szeplanie* [Swar; SGP; IAW SGP; PSL Gied]. Dokonane wyliczenie ukazuje szereg derywatów utworzonych w sposób kategoriaalny za pomocą sufiksów *-enie*, *-anie*. Na tym tle wyróżnia się synonimiczny w stosunku do nich derywat odprzymiotnikowy *szeptliwość* [SL], w obrębie którego wydzielić należy przyrostek *-ość*, służący zwyczajowo w polszczyźnie do tworzenia nazw abstrakcyjnych cech od podstaw przymiotnikowych.

8 Wymienione formy należą do czasowników mówienia, którym, podobnie jak rzeczownikom nazywającym osoby mówiące, na gruncie polskiej lingwistyki poświęconych zostało wiele opracowań. Formy werbalne funkcjonujące w polszczyźnie ogólnej zestawiała w swojej monografii Emilia Kozarzewska [1988], na kurpiowskich formach gwarowych skupiły się z kolei Ewa Dąbrowska i Agata Grabowska [1994], a gwaryzmy śląskie przybliżyła Lidia Przymuszała [2019]. Formacje rzeczownikowe nazywające człowieka charakteryzowanego ze względu na sposób mówienia znalazły się w centrum zainteresowań Anny Kowalskiej [1989], M. Gackiej-Kowalskiej [1994], Beaty Burskiej-Ratajczyk [2006] i Renaty Marciniak-Firadzy [2017]. Należy też wspomnieć tutaj o artykule Jerzego Bartmińskiego [1965], który jako pierwszy zebrał słownictwo logopedyczne o proveniencji ludowej. Ten właśnie autor wyraźnie zaznaczył, iż w gwarach termin *seplenić* ma znaczenie ogólne ‘wymawiać wadliwie w sensie logopedycznym’, podobnie jak „ogromnie liczna grupa wyrazów ma bardzo ogólne znaczenie mowy niewyraźnej i niezrozumiałej, pod którą mogą się kryć najrozmaitsze rodzaje zaburzeń mowy oraz wad mówienia i głosu” [Bartmiński, 1965, s. 78].

9 Repertuar poświadczonych w gwarach czasowników tożsamy znaczeniowo lub bliskoznacznych w stosunku do czasownika *seplenić*, ale opartych na innym źródłosłowie, jest niezwykle bogaty i urozmaicony. Ograniczając się wyłącznie do publikacji A. Kowalskiej, która skupiła się na leksyce mazowieckiej, wypada wymienić formy: *piepielić*, *pśepśelić*, *beblać*, *chechlać*, *feslać*, *peplać*, *bełkotać*, *bełgotać*, *gełgotać*, *gulgotać*, *klekotać*, *nie domawiać*. Wspólną cechą tych form jest silne zabarwienie ekspresywne, będące pochodną dźwiękonaśladowczego charakteru rdzeni wyrazowych, a nierzadko również metaforycznego użycia wyrazów w rozpatrywanym tu znaczeniu [Kowalska, 1989, s. 35–36].

*Szepietliwy, szepietlawy, szepleniawy, szepleczący, szepleniący, szepieczący, szepleniący i szepliwniwy* [SL; SWil; SWar; PSL Gied] oraz gwarowe *sepietlawy, szeplowaty, szepotlasty, szepotlawy, szepielowaty, szepelawy, szeplawy, seplawy, syplaty* [SWar; SGP; IAW SGP; PSL Gied], *seplowaty, sepluniowaty, sepetlawy, szepetlawy* [Bartmiński, 1965, s. 67, 70], *sepielowaty, sapielowaty* [Kowalska, 1989, s. 38] to formy przymiotnikowe i imiesłowowe utworzone od przywołanych wcześniej czasowników. Znajdowały one zastosowanie w charakterystyce wadliwej wymowy lub w nazywaniu osób, które taka wymowa wyróżniała, np. *sepielowe/sapielowe głoski* [Kowalska, 1989, s. 38], *szepetlawe słowa* [SL], *szepietlawe słowa* [SWar], *język szeplawy, szepleniawa mowa* [SWar], *mowa szepietliwa* [SWar], *człowiek szepietliwy* [SWar]. Najpewniej człon rzeczownikowy był często pomijany, wówczas przymiotnik czy imiesłów ulegały substancywizacji.

Repertuar znanych w niegdyś polszczyźnie ogólnej i gwarach derywowanych nazw osobowych przedstawia się nie mniej imponująco. Najstarszą w dziejach polszczyzny nazwą tego typu jest rzeczownik *sepielak*, poświadczony już w słowniku autorstwa Jana Mączyńskiego z drugiej połowy XVI wieku:

Błęfus, a, um, który nie może wymawiać słów/ **sepielak** niektórzy zową [Jan Mączyński, *Lexicon Latino-Polonicum ex optimis Latinae linguae scriptoribus concinnatum*, Królewiec 1564, cytat za SL].

Notowane w kolejnych leksykonach [STr; SL; SWil; SWar; PSL Gied] rzeczowniki osobowe z pewną ostrożnością można spróbować uszeregować w dwie grupy odnoszące się odpowiednio do sepleniącego mężczyzny: *szepiet, szepiot, szepot, szepioł, szepiał, szeplun, szepluń, szepluniak, szepleniuch, szepiolak, szepielak, sepielak, seplacz, sepet, seploch, sepetlok* i sepleniącej kobiety: *szeplewka, szeplocha, szeplunka, szepiotka, szeplafla*. Temu podziałowi nie poddają się nazwy dwurodzajowe: *szepioła, szepoła, sepoła, szepiołka, szepiołka, szepiołda*, które, analogiczne jak rzeczowniki *niezdara, oferma* czy *ciamajda*, mogą odnosić się do reprezentantów obu płci.

Gdyby chcieć uwzględnić oparte na rdzeniu \*švp- i funkcjonujące wyłącznie w gwarach mazowieckich formacje rzeczownikowe oraz urzeczownikowione formy przymiotnikowe oznaczające osobę, która sepleni, czy nieco ogólniej – mówi w sposób niewyraźny i niezrozumiały, wówczas liczba tych derywatów przekroczyłaby 60 jednostek nazewniczych, obejmując m.in. takie nazwy, jak: *seplon, sepluch, sepluniarz, seplunia, sejpola, seplenielek, sepetlacz, seplenowaty, seploniasty, szapotliwy, szepelawy*<sup>10</sup>.

10 Pelen wykaz tego typu formacji podaje w swoim studium A. Kowalska, która ponadto notuje ponad 50 nazw osobowych motywowanych przez inne czasowniki odnoszące się do niewyraźnej wymowy. Dla lepszego wyobrażenia różnorodności derywatów rozpatrywanego typu, bogactwa ich wykładników formalnych oraz emocjonalnego nacechowania podstaw słowotwórczych

Rozpatrywana tutaj wada wymowy była najprawdopodobniej czynnikiem stygmatyzującym, o czym świadczą wykorzystane w niektórych spośród wymienionych nazw osobowych formanty słowotwórcze, zwłaszcza *-och*, *-ocha*, *-uch*, *-un*, *-uń*, które w polszczyźnie służą do tworzenia nazw ekspresywnych, zwłaszcza o nacechowaniu pejoratywnym [Grzegorzczkova, Puzynina, 1979, s. 90–92, 243, 273; Grabias, 1980, s. 71 i nast.], analogicznie jak chociażby w rzeczownikach *tłuścioch*, *kumocha*, *śmierdziuch*, *wrzaskun*, *lizuń*. W przypadku użycia formantów neutralnych (np. *-ak*, *-acz*, *-arz*, *-ec*) oraz melioratywnych (np. *-uś*, *-ik*, *-nik*, *-ełek*) wartość ekspresywna (w tym także odcień ironiczny) derywatów jest pochodną ich ujemnie wartościującej podstawy [Kowalska, 1989, s. 42–43].

O zdecydowanie ujemnym nacechowaniu emocjonalnym sygnalizowanych formacji świadczą mogą wybrane z dawnych źródeł trzy cytaty odnoszące się do osób sepleniących.

Już w pierwszej połowie XVI wieku Jędrzej Glaber z Kobylina – wybitny humanista swojej epoki, lekarz, pisarz, tłumacz i profesor Akademii Krakowskiej – zanotował swoistą przestrożę ujętą w sentencjonalną formułę:

Chceszli swego dobrego, strzeż się zawsze łysego, więcej lisowatego [rudego], nad wszystko **szepietliwego**. [Andrzej Glaber z Kobylina, 1 poł. XVI w., cytat za PSL Gied]

W podobnym tonie utrzymana jest wypowiedź Jakuba Kazimierza Haura, zamieszczona w jego traktacie o charakterze sylwiczno-encyklopedycznym z końca XVII stulecia:

**Szepiołka** bywa zdradny. [J.K. Haur, *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów oekonomiej ziemiańskiej*, Kraków 1689, cytat za SL]

Z kolei J.I. Kraszewski w jednej ze swoich licznych powieści historycznych poświadczył istnienie swojego przezwiska, którym określano pewnego księcia z czeskiej dynastii Przemyślidów:

Na wieży kościoła Panny Maryi w Legnicy stali, oknem wążkiem rozpatrując się po okolicach, książę Henryk Pobożny, Mieczysław Opolski, Bolesław Morawski

lub/i formantów niektóre spośród nich warto za autorką przytoczyć: *piepiel*, *piepielec*, *piepielnik*, *beblot*, *bełbot*, *chechłacz*, *chechłun*, *feflot*, *faflon*, *feflak*, *gęgnioch*, *gąglak*, *gęglawy*, *peplacz*, *peplarz*, *pepluś*, *bełkot*, *gełgot*, *gulgot*, *glugot*, *klekot*, *niedomówek*, *niedomowa*, *sykacz*, *margot* [Kowalska, 1989, s. 39–40]. W artykule L. Przymuszały obok formacji czasownikowych używanych na Śląsku w kontekście niewyraźnej wymowy (m.in. *bajukać*, *bulkać*, *blekotać*, *brebotać*, *gęgnotać*, *glamać*, *krawaczyć*, *krawakać*, *mamlać*, *mantolić*, *wyrwasić*) znajdzie również czytelnik liczne frazeologizmy o silnym ładunku ekspresywnym, np. *bulczeć jak świnia w pomyjach*, *bulczeć jak rzyć w mydlinach*, *bulczeć jak złe piwo w brzuchu*, *bulczy jakby do wody pierdział*, *ktos gangle/mówi*, *jakby miał gałuszki w karku* [Przymuszała, 2019, s. 141].

od poplątanej mowy **Szepiółką** zwany i Sulisław Jaksza brat krakowskiego wojewody, stali i patrzali niemi. [Kraszewski, 1880]

Na wodza się tu wybrał **Szepiółka**, którego, że trudno było czasem zrozumieć, Morawianin Stempek półkowódzca jego, rozkazy zań wydawał. [Kraszewski, 1880]

Zdecydowanie inny, isticie oświeceniowy i moralizatorski ton pobrzmiwa w cytacie, na który można natrafić w jednym z osiemnastowiecznych periodyków ukazujących się naówczas w stolicy:

Człowiek może przełamać trudność swego języka i z **szepleniucha** uczynić się mówcą wybitnie z ust swoich wydającym dźwięk każdego słowa. [„Monitor Warszawski” 1773, cytata za SWar]

Niektóre z przezwisk odnoszących się do osób sepleniących funkcjonować musiały w polskim systemie nazewniczym od najdawniejszych wieków. Poświadczą to Zofia Kaleta, która wśród staropolskich antroponimów tożsamych z wyrazami występującymi w płaszczyźnie ogólnej, a będącymi nazwami osobowymi nosicieli cech, stanów i procesów oraz wykonawców czynności, wymienia w swej monografii formy: *Szepielak*, *Szepielec*, *Szepielak*, *Szepiota*, *Szepiotka*, *Szeplak*, *Szpeluch*, *Szepota* i *Szepoto*, wskazując na ich rozległy zasięg terytorialny (nie tylko małopolsko-wielkopolski, ale również mazowiecki i kresowy) oraz socjalny (nazwiska te funkcjonowały zarówno wśród szlachty, mieszczaństwa, jak i chłopstwa). Jako takie pozostają więc one świadectwem kulturowym minionych wieków, skłaniając do snucia domysłów na temat uznawanych w środowisku ich nosicieli wartości oraz emocji towarzyszących użyciu tychże nazwisk [Kaleta, 1998, s. 5, 76, 78, 200]<sup>11</sup>.

Korzystając z elektronicznej bazy nazwisk w Polsce według rejestru PESEL, łatwo ustalić aktualną frekwencję oraz rozmieszczenie antroponimów rozpatrywanego typu: *Sepioło* (407), *Szepielak* (380), *Sepioł* (267), *Sepielak* (118), *Sepioła* (28), *Szeplik* (25), *Szepioła* (19) [STr]. Mapy pokazujące współczesną geografie wymienionych nazw potwierdzają, że formy z nagłosowym *s-* zdecydowanie dominują w województwach, które sytuują się na terenach historycznej Małopolski, nieobce Polsce południowej formy z nagłosowym *sz-* są dosyć powszechne również w Wielkopolsce, czyli na terenach historycznie niemazurzących.

Dotychczasowe uwagi, poparte cytatami z przeszłości, potwierdzają niezbicie, iż leksemy związane z rozpatrywaną tutaj wadą wymowy miały pierwotnie w nagłosie

<sup>11</sup> Polskiej kulturze znane są również liczne antroponimy utworzone wprost lub pośrednio od łacińskiego określenia seplenia (łac. *blaesus*). Prócz imienia *Błażej* (łac. *Blaesius*) i poświadczonych w historii polszczyzny jego wariantów morfologicznych (np. *Błaszko*, *Błażko*, *Błażek*) powszechnie znane są motywowane przez te rzeczowniki nazwiska (np. *Błażejczyk*, *Błaszczyk*, *Błaszczkowski*) oraz toponimy (np. *Błażejewo*) i pochodzące od nich nazwiska (np. *Błażejewski*).



spółgłoskę dźwiękową *sz-*. Te z kolei, które miały w nagłosie *s-*, odzwierciedlały wymowę będącą efektem substytucji determinowanej czynnikami natury organicznej lub/i funkcjonalnej bądź też wpływami środowiskowymi rzutującymi na artykulację dźwięków mowy (tzw. wymowa mazurząca typowa dla historycznej Małopolski, Mazowsza i Śląska środkowego)<sup>12</sup>. Tego typu formy wyrazowe notowane przez słowniki ogólne języka polskiego do lat trzydziestych XX wieku włącznie opatrywane były kwalifikatorem *gwarowe*. Wszystkie dostępne słowniki gwarowe podają w zdecydowanej większości formy typu *seplenić*, *seplenienie*. Z kolei ekscerpca tekstów literackich z początku minionego stulecia pokazuje, że np. Eliza Orzeszkowa i Tadeusz Dołęga-Mostowicz preferowali formy pierwotne, ale już Stefan Żeromski i Zbigniew Uniłowski chętniej posługiwali się formami z pochodzenia gwarowymi, np.:

Baba miała mowę **szepleniącą** i niewyraźną. [Orzeszkowa, 1903]

Mówił szybko i nieco **szeplenił**. Mała nerwowa ręka wysunęła się ku Dyzmie natarczywie. [Dołęga-Mostowicz, 1932]

Matka Dyzia przyglądała się tej procedurze z kwaśną miną – a wreszcie **wysepleniła**. [Żeromski, 1900]

Chudy, niezmiernie drobny, rudy człowieczek odpowiedział **sepleniąc**. [Uniłowski, 1932]

Dające się zauważyć u przedstawicieli elit polskiego społeczeństwa równoległe użycie form *seplenić* i *szeplenić* oraz *seplenienie* i *szeplenienie* zostało poświadczone przez *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, który w stosunku do wyrazów z nagłosowym *s-* nie operuje już kwalifikatorem *gwarowy*, i przez *Mały słownik języka polskiego* pod redakcją Stanisława Skorupki, Haliny Auderskiej i Zofii Łempickiej, który dopuszcza użycie obu wariantów fonetycznych. Późniejsze opracowania – trzytomowy *Słownik języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka z roku 1981 i *Słownik języka polskiego PWN*, wydany po raz pierwszy w 1997 roku – wcale form z nagłosowym *sz-* nie notują<sup>13</sup>, co jednoznacznie dowodzi, iż w ostatnim półwieczu całkowicie wyszły one z użycia.

12 PSL Gied notuje zwrot *mówić z mazowiecka* w znaczeniu 'seplenić'.

13 Dziwi fakt, iż uzupełniany na bieżąco WSJP PAN nie tylko (co oczywiste) pomija niegdyśjsze formy *szeplenić* i *szeplenienie*, ale nie rejestruje znanych współczesnej polszczyźnie ogólnej form *seplenić* i *seplenienie*.

Tabela 1. Leksemy *szeplenić/szeplenić* oraz *szeplenie/seplenie* w XX-wiecznych słownikach ogólnych języka polskiego

SWar	<i>szeplenić, szeplenie</i>	<i>seplenić, seplenie</i> z kwal. gwarowe
SDor	<i>szeplenić, szeplenie</i>	<i>seplenić, seplenie</i>
MSJP	<i>szeplenić, szeplenie</i>	<i>seplenić, seplenie</i>
SSzym	Brak	<i>seplenić, seplenie</i>
SJP PWN	Brak	<i>seplenić, seplenie</i>
WSJP PAN	Brak	Brak

Źródło: opracowanie własne

Regres form pierwotnych odzwierciedlają również wydawnictwa o charakterze poprawnościowym. *Słownik ortoepiczny* opracowany i wydany przez Stanisława Szobera w 1937 roku i wznawiany kilkakrotnie do 1968 roku pod zmienionym tytułem (*Słownik poprawnej polszczyzny*) notuje bez kwalifikatorów obie wariantywne postaci, *Słownik poprawnej polszczyzny* PWN pod redakcją W. Doroszewskiego z 1980 roku również wymienia obie formy, ale przy haśle *szeplenie* umieszcza kwalifikator *rzadki*. Z kolei *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* PWN pod redakcją Andrzeja Markowskiego z 2002 roku podaje wyłącznie postać *seplenić*.

Tabela 2. Leksemy *szeplenić/seplenić* oraz *szeplenie/seplenie* w XX-wiecznych opracowaniach o charakterze poprawnościowym

SPP Szob	<i>szeplenić, szeplenie</i>	<i>seplenić, seplenie</i>
SPP PWN	<i>szeplenić, szeplenie</i> z kwal. <i>rzadkie</i>	<i>seplenić, seplenie</i>
NSPP PWN	Brak	<i>seplenić, seplenie</i>

Źródło: opracowanie własne

Podręcznik pod redakcją Antoniego Pruszewicza, poświęcony foniatryi klinicznej, przynosi propozycję rozgraniczenia znaczeń obu konkurencyjnych terminów. Zdaniem badacza [Pruszewicz, 1992, s. 244] *seplenie* powinno oznaczać wszelkie deformacje głosek dentalizowanych, natomiast *szeplenie* miałyby odnosić się do występujących w obrębie tychże głosek zastępstw.

Publikacje autorstwa Józefa Surowańca [STL; LSTD] poświadczają z kolei próbę utrzymania na gruncie polskiej logopedii terminu *szeplenie*, który miałby odnosić się do sygmatyzmu szumiącego, zwanego też na gruncie dialektologii *szadzeniem* (wymowa typu [boso], [cały], [żabawa]). Termin *seplenie* oznaczać mógłby, wedle autora, sygmatyzm palatalny (wymowę typu [śam], [ćały], [śafa], [żyće]).

Pomysły Pruszewicza i Surowańca w swoim studium z 1996 roku przywołała Anna Sołtys-Chmielowicz, konstatując, że wprowadzenie czegoś w rodzaju doprecyzowania nazw spowodowało tylko większy galimatias znaczeniowy, który istnieje od dawna w związku z krzyżowaniem się kryterium słuchowego i wzrokowego, czyli brzmieniowego i artykulacyjnego [Sołtys-Chmielowicz, 1996, s. 209].

## Podsumowanie

Reasumując, wypada stwierdzić, że analiza źródeł historycznych potwierdza świadomość metajęzykową użytkowników polszczyzny, od średniowiecza począwszy. Przynależący do dziedzictwa prasłowiańskiego rdzeń wyrazowy \*šbp- (poszerzony o dawny przyrostek \*-t) oraz oparty na jego podstawie dawny czasownik \*šbpəl'ati stały się podstawą derywacyjną dla niezwykle licznych formacji słowotwórczych pozwalających naszym przodkom nazywać zapewne niejednorodne odstępstwa od niepisanych naówczas norm wymowy oraz identyfikować osoby, które wyróżniała spośród ogółu mówiących osobliwa artykulacja. Znaczna wariantywność fonetyczna i morfologiczna przywołanych wcześniej form czasownikowych i rzeczownikowych zdaje się pochodną dźwiękonaśladowczego charakteru rdzenia wyrazowego oraz wpływów wymowy regionalnej, małopolsko-mazowieckiej, która w okresie kształtowania się zrębów państwa polskiego i polskiego języka narodowego musiała ustąpić niemazurzącej wymowie wielkopolskiej. O ile jednak formy typu *syba*, *zyto*, *cysty* funkcjonowały przez wieki wyłącznie w regionalnych odmianach polszczyzny oraz w gwarach, o tyle formy typu *seplenić*, *seplenienie*, a nawet czasowo *sepielak* i *sepioła*, od dawna przenikały z gwar do języka ogólnego, by w drugiej połowie XX wieku całkowicie zdominować formy z nagłosowym sz-. Jako określenia wrażenia słuchowego towarzyszącego wadliwej wymowie zapewne funkcjonowałyby one niepodzielnie we współczesnym dyskursie logopedycznym, gdyby nie znana różnym dyscyplinom naukowym tendencja do internacjonalizacji obsługującej te dyscypliny terminologii. Grecko-łaciński rzeczownik *sigmatismus*, przeniesiony na grunt rodzimy przez W. Ołtuszewskiego i poddany adaptacji fonetyczno-morfologicznej, istnieje więc obok analogicznych nazw typu *betacyzm*, *lambdacyzm*, *kappacyzm*, *rotacyzm*, odnoszących się, jak wiadomo, od wadliwej realizacji innych dźwięków mowy. Wszystkie te terminy są przejrzyste pod względem swej budowy, motywacji i znaczenia, i co najważniejsze – zyskały zasięg międzynarodowy<sup>14</sup>.

Z punktu widzenia historyka języka, a jednocześnie przeciętnego użytkownika polszczyzny charakteryzują się one jednak pewną niedoskonałością. Trudno bowiem wyobrazić sobie tworzone od nich derywaty czasownikowe typu *betacyzować*, *lambdacyzować*, *kappacyzować* czy *sygmatyzować*, a tym bardziej nazwy osobowe typu *betacyk/betacyczka*, *lambdacyk/lambdacyczka*, *kappacyk/kappacyczka*, *sygmatyk/sygmatyczka*. Niełatwo powiedzieć, skąd te ograniczenia wynikają,

14 Zarówno Brytyjczycy, jak i Niemcy, Francuzi czy Rosjanie, mimo że mają rodzime leksemy odnoszące się do seplenienia (ang. *lisp*, *lisp*ing, niem. *Lispeln*, franc. *blésement*, ros. *шепелявость*), zgodnie z tendencją zmierzającą do ujednolicenia terminologii częściej posługują się nazwą o grecko-łacińskiej proveniencji (ang. *sigmatism*, niem. *Sigmatismus*, franc. *sigmatisme*, ros. *сигматизм*) [STL; LSTD]. Na gruncie polskiej logopedii podobny los spotyka inne rodzime wyrazy znane Słowiańszczyźnie od najdawniejszych czasów, np. *gęganie* zastępowane bywa powszechnie terminami *rynofonia* i *rynolalia*, miejsce zaś *gielkotu* zajmują coraz częściej *bataryzm* i *tachylalia* [por. np. Ożdżyński, 1997, s. 177–185].

skoro w logopedii używane są dosyć powszechnie nie tylko formy *afatyk* i *afatyczka*, ale też *autystyk*, *autyk* i *autystyczka*, *autyczka* (tworzone odpowiednio od rzeczowników obcej proveniencji: *afazja* i *autyzm*). Dlatego formy rodzime: czasownik *seplenić* i zsubstantywowany imiesłów *sepleniący*, *-a*, *-e* (pomijając już rzeczowniki *sepioł*, *sepioła* czy *sepleniuch*), choć nie są zbyt chętnie stosowane we współczesnym polskim profesjolekcie logopedycznym, z punktu widzenia kryterium komunikatywnego mają swoje niezaprzeczalne walory. Przywołane przykłady dowodzą niezbicie, iż wrażliwości na sposób realizacji dźwięków mowy i poprawność wypowiedzianych słów naszym przodkom, zarówno wykształconym, jak i tym posługującym się wyłącznie gwarą, nie brakowało. Pozostaje żywić nadzieję, że współcześni i przyszli użytkownicy polszczyzny wzorem swoich antenatów ową językową wrażliwość zachowają, a rodzime formy wyrazowe ujawniające tę wrażliwość nie odejdą w całkowite zapomnienie.

## Wykaz skrótów

- IAW SGP – Reichan J. (red.), 1999, *Indeks alfabetyczny wyrazów z kartoteki „Słownika gwar polskich”*, t. I–II, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/4306/edition/236/content> (dostęp: 30.10.2023).
- LSTD – Surowaniec J., 1999, *Logopedyczny słownik terminologii diagnostycznej*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Edukacja.
- MSJP – Skorupka S., Auderska H., Łempicka Z., 1968, *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- NSPP PWN – Markowski A. (red.), 2002, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- PSL Gied – Giedroyc F., 1931, *Polski słownik lekarski*, t. I–II, Warszawa: Wydawnictwo Kasy imienia Mianowskiego, Instytut Popierania Nauki.
- SEBor – Boryś W., 2010, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SGGŻ – Nowak J.K., 2000, *Słownik gwary górali żywieckich*, Warszawa: Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej.
- SGP – Karłowicz J., 1900–1911, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności.
- SJP Dor – Doroszewski W. (red.), 1958–1968, *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa: Wiedza Powszechna, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, b.r., <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 30.10.2023).
- SL – Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa: Drukarnia Zakładu Ossolińskich.
- SMur – Mureliusz J., 1526, *Dictionarius Ioannis Murellii variarum rerum tum pueris tum adultis utilissimus, cum Germanica atque Polonica interpretatione, adiuncto etiam vocabulorum et capitulorum indice [...]*, Kraków, [https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/edition/174463?id=174463&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=2&QI=](https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/edition/174463?id=174463&from=&dirids=1&ver_id=&lp=2&QI=) (dostęp: 8.12.2023).
- SMyr – Mymer F., 1528, *Dictionarium trium linguarum*, Kraków, [https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/edition/180726?id=180726&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=3&QI=](https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/edition/180726?id=180726&from=&dirids=1&ver_id=&lp=3&QI=) (dostęp: 8.12.2023).

- SPP PWN – Doroszewski W. (red.), 1980, *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SPP Szob – Szober S., 1968, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SStp – Urbańczyk S. (red.), 1953–2002, *Słownik staropolski*, t. I–XI, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, <https://pjs.ijp.pan.pl/sstp.html> (dostęp: 30.10.2023).
- SSzym – Szymczak M. (red.), 1988, *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- STL – Surowaniec J., 1992, *Słownik terminów logopedycznych*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- STr – Trotz A., 1764, *Nowy dykjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski*, Lipsk: Nakładem Jana Fryderyka Gledyca, <https://www.polskiazwiska.pl/> (dostęp: 30.10.2023).
- SWar – Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego (tzw. warszawski)*, t. I–VIII, Warszawa, Nakładem prenumeratorów w Drukarni E. Lubowskiego i S-ki, <https://crispa.uw.edu.pl> (dostęp: 30.10.2023).
- SWil – Zdanowicz A. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego (tzw. wileński)*, t. I–II, Wilno: Wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php>, (dostęp: 30.10.2023).
- WSJP PAN – Żmigrodzki P. (red.), b.r., *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl> (dostęp: 30.10.2023).

---

## Literatura

- Bartmiński J., 1965, *Ludowe słownictwo logopedyczne*, „Logopedia”, t. 6, s. 66–83.
- Burska-Ratajczyk B., 2006, *Ludowe ekspresywizmy słowotwórcze dotyczące mówienia (na materiale gwar mazowieckich)*, [w:] K. Michalewski (red.), *Wyrażanie emocji*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 367–377.
- Dąbrowska E., Grabowska A., 1994, *Czasowniki mówienia w gwarze kurpiowskiej*, [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna regionalna. Materiały z sesji językoznawczej w Ostrołęce*, Warszawa: Dom Wydawniczy i Handlowy „Elipsa”, s. 104–115.
- Dołęga-Mostowicz T., 1932, *Kariera Nikodema Dyzmy*, Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kariera-nikodema-dyzmy.html> (dostęp: 30.10.2023).
- Gacka-Kowalska M., 1994, *Wybrane nazwy osobowe związane z czynnością mówienia w gwarze łomżyńskiej*, [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna regionalna. Materiały z sesji językoznawczej w Ostrołęce*, Warszawa: Dom Wydawniczy i Handlowy „Elipsa”, s. 99–103.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kaleta Z., 1998, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy przy Instytucie Sławistyki PAN.
- Kleszczowa K., 2003, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kowalska A., 1989, *Z badań nad mazowieckim słownictwem ekspresywnym (nazwy człowieka, który sepleni)*, [w:] B. Falińska (red.), *Polszczyzna północno-wschodnia. Metodologia badań językowych*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, s. 33–45.
- Kozarzewska E., 1988, *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim (Studium semantyczno-składniowe)*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

- Kraszewski J.I., 1880, *Syn Jazdona*, Warszawa: Nakład Spółki wydawniczej księgarzy w Warszawie, (dostęp: 30.10.2023).
- Marciniak-Firadza R., 2017, *Dukawka, gulgot, sepiol..., czyli jak w gwarach małopolsko-mazowieckiego pogranicza językowego nazywa się człowieka, który się jąka, bełkotce czy sepleni*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. LXIV, s. 187–202.
- Ołtuszewski W., 1905, *Szkic nauki o mowie i jej zboczeniach (niemota, bełkotanie, mowa nosowa, jąkanie itd.) oraz higiena mowy*, Warszawa: Druk Piotra Laskauera i S-ki.
- Orzeszkowa E., 1903, *Przędze*, Warszawa: Druk W.L. Anczyca i Spółki, <https://pl.wikisource.org/wiki/Prz%C4%99dze> (dostęp: 30.10.2023).
- Ożdżyński J., 1997, *Synonimy w polskiej terminologii logopedycznej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 192, „Prace Językoznawcze IX”, s. 177–185.
- Pruszewicz A. (red.), 1992, *Foniatrya kliniczna*, Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Przymuszała L., 2019, *Kłapać na pyszczysku, czyli o śląskiej leksyce i frazeologii dotyczącej mówienia*, „LingVaria”, t. XIV, nr 1(27), s. 133–147.
- Sołtyś-Chmielowicz A., 1996, *Z historii terminologii związanej z wadami wymowy. Refleksja na temat użyteczności klasyfikacji*, „Logopedia”, t. 23, s. 177–182.
- Uniłowski Z., 1932, *Wspólny pokój*, Warszawa: Wydawnictwo Współczesne, [https://pl.wikisource.org/wiki/Wsp%C3%B3lny\\_pok%C3%B3j](https://pl.wikisource.org/wiki/Wsp%C3%B3lny_pok%C3%B3j) (dostęp: 30.10.2023).
- Żeromski S., 1900, *Ludzie bezdomni*, Warszawa: Nakład Bronisława Natansona, (dostęp: 30.10.2023).